Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok X. MAJ 1936 rok. Nr. 5.

ŻYCIE STRAŻACKIE

WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO

„Życie Strażackie" ukazuje się co miesiąc



Dnia 12 maja 1936 roku minęła rocznica zgonu Pierwszego Marszałka Polski JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO. W dniu tym, odprowadzono uroczyście Serce Marszałka i prochy Jego Matki na wieczny spoczynek do mauzoleum na Rossie.

Smutną tę rocznicę w bolesnem skupieniu ducha wraz z całym Narodem — Strażactwo Województwa Kieleckiego, biorąc gremjalny udział w żałobnych nabożeństwach i akademjach, uczciło pamięć i oddało hołd pośmiertny Wielkiemu Wodzowi Narodu.

Od Redakcji

Na skutek reorganizacji prac redakcyjnych „Życia Strażackiego" i innych trudności natury technicznej, zmuszeni byliśmy wydać niniejszy numer z dużem opóźnieniem, za co też przepraszamy naszych Szanownych Czytelników.

Jednocześnie zawiadamiamy, że na skutek uzyskanej przystępniejszej oferty z drukarni w Kielcach, w której rozpoczynamy dalsze drukowanie naszego „Życia Strażackiego" — obniżamy prenumeratę, która wynosi rocznie zł. 2.50, półrocznie 1.40, cena pojedyńczego numeru — 25 groszy.

Dla oddziałów powiatowych, członków K. T., naczelników rejonów i wszystkich straży pożarnych Związku — prenumerata roczna wynosi tylko 1 (jeden) złoty.

Sprostowanie i wyjaśnienie

W planie działalności Kieleckiego Okręgu na rok 1936/37 zamieszczonym w „Życiu Strażackiem" Nr 3 — 4 z kwietnia r. b., w dziale VII p. t. „Praca wydawnicza" zaszła pomyłka przez niedopatrzenie, podając w treści zakres prac, który właściwie leży w kompetencji i wytycznych centralnej prasy pożarniczej „Przegląd Pożarniczy" i „Gazeta Strażacka".

Prasa regjonalna nie mogąc kolidować z zamierzeniami Wydziału Wydawniczego Głównego Zarządu Związku Straży Pożarnych — winna posiadać odrębny własny charakter oraz spełniać zadania i obowiązki tylko regjonalne, pozostawiając właściwy kierunek prac fachowych Centrali.

Uznając taki stan rzeczy za słuszny, zmieniamy w całości podany w planie wspomnianym kierunek prac wydawniczych Okręgu i wprowadzamy w dziale tym nowe wytyczne podane niżej jako obowiązujące.

I. „Życie Strażackie" jako prasa regjonalna ma za zadanie:

1) kształtowanie form życia organizacyjnego oraz zaspakajanie zainteresowań korporacyjnych strażactwa na terenie macierzystego Okręgu Wojewódzkiego,

2) zacieśnianie więzi korporacyjnej i odzwierciadlanie działalności strażactwa na terenie macierzystego Okręgu Wojewódzkiego,

3) pogłębianie łączności i współżycia strażactwa Okręgu Kieleckiego z innemi organizacjami,

4) budzenie potrzeby czytelnictwa fachowego.

II. „Życie Strażackie" spełnia swe zadanie przez:

ad 1)

a) ogłaszanie zarządzeń lokalnych władz administracji państwowej i samorządowej, dotyczących akcji przeciwpożarowej i innych spraw związanych z działalnością strażactwa,

b) ogłaszanie zarządzeń i postanowień władz naczelnych Związku, odnoszących się wyłącznie do Okręgu Wojewódzkiego,

c) ogłaszanie zarządzeń i uchwał oraz wszelkich sprawozdań i planów władz Okręgu Wojewódzkiego,

d) ogłaszanie zarządzeń i uchwał oraz wszelkich sprawozdań i planów Rad i Zarządów Oddziałów Powiatowych na terenie Okręgu Wojewódzkiego,

e) publikowanie artykułów, omawiających sposoby i środki wprowadzenia w życie zarządzeń władz administracyjnych oraz korporacyjnych,

f) publikowanie artykułów, omawiających sposoby najwłaściwszego prowadzenia pracy organizacyjnej w Oddziałach Powiatowych i Stowarzyszeniach O. S. P. względnie publikowanie nadesłanych artykułów o innej treści fachowej.

ad 2)

a) publikowanie opisów informacyjno-sprawozdawczych z życia i działalności poszczególnych Oddziałów Powiatowych i stowarzyszeń O. S. P. na terenie Okręgu Wojewódzkiego,

b) omawianie stosunku władz administracji państwowej i samorządowej do straży i prac strażactwa,

ad 3)

a) ogłaszanie materjałów, wynikających ze stosunku Okręgu Wojewódzkiego do innych instytucyj i organizacyj lokalnych,

b) zamieszczanie wzmianek, dotyczących kontaktu Okręgu Wojewódzkiego z sąsiedniemi Okręgami,

ad 4)

a) zamieszczanie artykułów, propagujących czytelnictwo fachowe i uświadamiających o jego korzyściach,

b) umieszczanie w każdym numerze wzmianek o treści bieżących numerów ogólno-korporacyjnej prasy fachowej.

c) umieszczanie wzmianek o treści nowowydanych wydawnictw Związkowych,

d) drukowanie haseł, propagujących czytelnictwo ogólno-korporacyjnej prasy fachowej.

KILKA RAD

Żeby nasze akcje ratownicze przeciwpożarowe były skuteczne, musimy postarać się byśmy wcześnie o porzaże byli zawiadamiani i mieli zapewnione środki lokomocji. Musimy więc postarać się by współobywatele nasi mieli możność szybkiego i głośnego zawiadamiania nas o klęsce. Musimy zatem zainstalować dostępne dla wszystkich i głośne środki alarmowe i zorganizować szybkie i niezawodne środki lokomocji. Reszta zależeć będzie od nas samych i naszej orjentacji i sprawności.

W każdej straży powinniśmy posiadać wykaz i mapkę orjentacyjną zbiorników wodnych naturalnych i sztucznych, znajdujących się przynajmniej w rejonie jej działania. Wykazy i mapki takie powinni bardzo szczegółowo opracować referenci zaopatrzenia wodnego straży i zapoznać z niemi wszystkich czynnych członków straży, a wtedy przybywszy szybko do pożaru, będziemy wiedzieli skąd i ile będziemy mogli zaczerpnąć wody.

Dotarłszy do ognia powinniśmy szybko orjentować się w sytuacji i działać szybko.

Nie pozwalajmy na samowolne penetrowanie przez strażaków płonących budynków, bez uprzedniego, szybkiego i dokładnego wywiadu dokonanego przez kierownika akcji ewentualnie przez dobrze wykwalifikowanego w tym, względnie wywiadowcę ogniowego. Atakujmy ogień od tej strony, w której on się posuwa, t. j. pod wiatr, nie oblewajmy fasad domów niezagrożonych, nie skierowujmy prądu wody w oczy gapiów i publiczności. Prądownicami działajmy jaknajbliżej źródła ognia, a nie z ziemi z daleka lub z ulicy.

Chcąc uniknąć nieszczęśliwych wypadków, czuwajmy by mechanicy i obsługujący motopompy stopniowo, nie gwałtownie otwierali zawory nasady tłocznej, szczególnie wtedy, gdy prądownicy znajdują się na stanowiskach trudnych (na drabinie, dachu, w oknie lub na występach ścian). Atakujemy objekty płonące z góry, t. j. ze stanowisk możliwie najbardziej wzniesionych, pilnie obserwując jakiemu prądowi ogień najbardziej ogień ulega i takim skutecznym działajmy.

Nie opuszczajmy miejsca akcji nie sprawdziwszy bardzo starannie i dokładnie czy nie zostało gdzie jakie zarzewie, z którego po naszym odjeździe powstałby z powrotem pożar i nie upewniwszy się czy nie brak któregokolwiek z członków danej akcji ratowniczej. Poparzonych i rannych opatrujmy niezwłocznie, by przez zanieczyszczenie ran nie powstały komplikacje.

Wylewajmy dokładnie wodę z węży tłocznych i ssących przed zwinięciem ich do odjazdu.

Po powrocie do remizy, pamiętajmy niezwłocznie oczyścić narzędzia i wozy, umyć i wysuszyć węże oraz poczynić niezbędny remont i tak ułożyć sprzęt, by można go było bez straty czasu użyć w nowym działaniu.

Pamiętajmy czytać regularnie „Przegląd Pożarniczy”, „Gazetę Strażacką” i „Życie Strażackie” i wykonywać zawarte w nich wskazówki oraz realizować zawarte w nich inicjatywy.

Pamiętajmy, że czytając je zdobędziemy niezbędne wiadomości, które pozwolą nam z biegiem czasu stanąć na wysokości zadania. Wiadomości w tych pismach zawarte niezbędne są tak dla szeregowych jak i oficerów. Współpracujmy z redakcjami przez nadsyłanie raportów, sprawozdań artykułów i myśli, aby pisma te uczynić coraz to bardziej żywszemi i coraz to bardziej interesującemi. Jeżeli zechcemy, znajdziemy w domenie naszej działalności dostateczną dozę materjału, nadającego się do druku. Starajmy się aby artykuły nasze, wzbogaciły nasze pisma i postawiły je na wysokim poziomie, a szczególnie, żeby dawały nam dużo takich rad i myśli, zastosowanie których przyczyniłoby się do podniesienia naszego tak pod względem stanu posiadania, organizacyjnym jak i technicznym.

Jakkolwiek absolutna doskonałość nie jest z tego świata, to jednak niezmordowana chęć i silna wola czynienia coraz to lepiej pozwoli nam osiągnąć **to prawie.**

Brak środków alarmowych usuwajmy, zbierając wszelkiego rodzaju szmelc, od starych zużytych stalówek, żyletek i t. p. począwszy, aż do wszelkiego rodzaju monet nie wykluczając żelaznych wojennych.

Niektóre stare monety, przedstawiają dużą wartość, bo już nie jako metal, a jako okazy dla amatorów, t. zw. numizmatyków.

Skupem szmelcu zajmuje się L.O.P.P.

Druhowie, w wolnych chwilach zajmijcie się tą akcja.

Treść z pewnemi zmianami i dodatkiem podpisanego zaczerpniętą została z belgijskiego pisma strażackiego „Le Pompier Belge”.

Henryk Milbrandt
St. Instr. Poż.

Zapobieganie i walka z pożarami

„Groźne pożary w Kieleckiem, pół wsi spłonęło pozostawiając 100 rodzin bez dachu nad głową,” „spłonęło 60 domów mieszkalnych, cała wieś poszła z dymem wraz z żywym inwentarzem i zbiorami 200 rodzin głodnych, nagich i bez dachu nad głową, straty wynoszą 200 tys. złotych.” Takie i podobne wiadomości słyszymy i czytamy w gazetach. Aby przeciwstawić się tej fali pożarów, żeby słyszeć jaknajrzadziej takie wiadomości, chwytające za serce, Straże Pożarne od kilku lat energicznie walczą z tym strasznym żywiołem, wymagając od swych członków nadludzkich nieraz wysiłków i poświęceń.

Jednak wysiłki i poświęcenia nie wystarczą. Trzeba, aby szerszy ogół obywateli był uświadomiony,

jak przeciwdziałać i jak walczyć z tą klęską i trzeba, żeby każdy sobie uprzytomnił i p zed oczy swoje postawił obraz jakie straty wyrządzają pożary przez jedno niedopatrzenie, przez jedno nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Aby wroga pokonać, trzeba znać jego siły. Żeby przeciwdziałać pożarom, trzeba znać przyczyny ich powstawania. Dlatego Straż pożarna, która ma nie tylko obowiązek walki z powstałymi pożarami, ale również przeciwdziałać im. przez umiejętne wykorzystanie swych doświadczeń w walce z pożarami, pragnie swe doświadczenie wykorzystać, udzielając swym członkom, sympatykom i ogółowi obywateli kilku rad i wskazówek, aby do klęski bezrobocia, ciężkich warunków życia, nie przyczyniła się jeszcze jedna klęska, pożaru, aby nie wyciskała nowych łez z pod powiek, co wobec nader gorącego lata i trwających upałów, posuchy, przy najmniejszej nieostrożności nietrudno. Straż więc prosi o wysłuchanie tych rad i o przestrzeganie ich w życiu, przez co dużo przyczynią się do zmniejszenia klęski pożarowej.

1) Przyczyny pożaru zależne od zjawisk przyrody: pożar od pioruna i samozapalenie od silnego zagrzania siana wilgotnego, starej wilgotnej słomy. Istnieje w niektórych miejscowościach przesąd, że pożaru od pioruna nie można gasić, otóż nie to że nie można, ale trzeba bezwzględnie gasić. Nie można gromadzić na strychach świeżej wilgotnej trawy w dużych ilościach, jak również wilgotnego siana, bo się silnie nagrzewa, napół się zwęgla, a przy większym dopływie powietrza, wybucha płomieniem.

2) Przyczyny pożarów zależne od woli ludzkiej. Są to: nieostrożność, zapałki, palenie tytoniu, maszynki-zapalniczki, figle dziecęce; oświetlenie: łuczywo, świece, pochodnie, lampy naftowe. Ogrzewanie: piece, paleniska, nieopatrzone kominy, nieuporządkowane strychy, gromadzenie na strychach materjałów łatwopalnych, nagrzewanie się ścian i t. p. Człowiek ciągle w życiu codziennem ma do czynienia z ogniem i ciągle powinien zachowywać ostrożność. Bo każdy kilka razy, lub nawet kilkanaście razy jak niektórzy palacze stykają się z ogniem, czy to przy zapalaniu papierosów, czy fajki, lub przy zapalaniu pod blachą. Zawsze trzeba uważać na niebezpieczeństwo pożaru. Zapalając zapałki musimy mieć na uwadze, że cząsteczki palącej się masy odpryskują, następnie trzeba zwracać uwagę, aby nie rzucać tlejących się drewienek. Paląc tytoń, nie wolno rzucać nie zadeptanych niedopałków, szczególnie w lesie, nie palić na silnym wietrze, jadąc na wozie ze słomą lub sianem wogóle nie palić. Nie chodzić z papierosem na strych, do stodół, obór, stajen, bo choć z ostrożnością palimy, nie mamy pewności czy gdzie iskierka nie padła.

Używane obecnie zapalniczki benzynowe mogą być też przyczyną pożaru. Mianowicie, gdy się za dużo naleje benzyny, przy zapalaniu powstaje duży płomień który silnie zagrzewa maszynkę, a ta parząc nam ręce, powoduje mimowolne rzucenie palącej się maszynki na ziemię. Również nalewając benzynę, musimy być zdaleka od otwartego ognia, jak np. świecy, lampy, ognia pod kuchnią, bo przy nalewaniu ulatnia się gaz z buteleczki, który bardzo łatwo może spowodować wybuch.

Bardzo często przyczyną pożaru są małe dzieci, nieuświadomione dzieci, pozostawione bez dozoru. Udają dorosłych, bawią się w gospodarzy i zaraz palić ogień w stodole, na podwórzu, na podłodze. Trzeba dzieci uświadamiać o klęsce pożaru i o jego skutkach. Jeżeli możliwe, dzieci bez dozoru starszych nie zostawiać, a jeżeli zachodzi konieczna potrzeba, pogasić ogień pod blachą, zapałki pochować i wszelkiemi możliwemi środkami zabezpieczyć przed dostaniem się dzieci do ognia.

Pożary z oświetlenia: Nie mając latarni, bardzo często zapalamy szczepę idąc z nią do budynków gospodarskich, bezwzględnie nie można tego robić, nie wolno wychodzić na powietrze z otwartem światłem. Łuczywo, szczepy, paląc się odpryskuje i niewiadomo gdzie iskry odlecą. Paląc świecami, trzeba zwracać uwagę, aby w braku lichtarza nie przylepiać palącej się świecy do stołu, ławy, słupa i t. p. Przy paleniu się świec które szybko się spalają, musimy zwrócić uwagę, aby przy urywaniu palącego się knota, nie rzucać go gdzie kolwiek, robimy to przeważnie przy rozjaśnianiu świecy. Nie używać kaganków. Pochodni naftowych możemy używać, ale przy zwózce zboża wieczorem do stodoły, nie wolno stać blisko, bo zboże suche zrzucane z wozu, wywołuje pył, który może spowodować wybuch Nie używajmy do oświetlenia gorszych gatunków nafty, szczególniej takiej, która paląc się pryska, bo ta paląc się, wytwarza parę naftową, która zbiera się w zbiorniku, a przez nagłe dmuchnięcie w szklany cylinder lub nagłe wkręcenie knota, powstaje wybuch, rozpryskując palącą się naftę. Paląc lampy, trzeba zwrócić uwagę przy metalowych zbiornikach czy nie są rozlutowane i czy nafta nie przecieka, a przy szklanych czy nie są pęknięte, bo przez szpary ulatnia się nafta, przetwarzając się w parę naftową, która bardzo łatwo wybucha.

Przy stawianiu lampy o wąskiej podstawce, trzeba zwracać uwagę, aby jej nie strącić, bo jeden nieostrożny ruch powoduje przewrócenie się lampy i ogień gotowy. Przy wieszaniu lamp należy wieszać nie za blisko ścian i sufitów. Lampa paląc się nagrzewa ścianę lub sufit, co przy dużym nagrzaniu też jest niebezpieczne.

Na wsi, gdzie są przeważnie małe dzieci, przykręcają knot i lampa pali się całą noc. Otóż jeżeli zachodzi potrzeba takiego palenia lampy, lampę najlepiej nie przykręcać, a wstawić w jakieś głębokie naczynie, np. puste wiadro, miednicę i t. p.

Przy napełnianiu lamp naftą ze zbiornika, nie wolno tego czynić blisko ognia. Paląc wiórami, chróstem z igliwem i gałęziami, trzeba zwrócić uwagę, aby zapas drzewa odsunąć zdala od paleniska, aby wypadające iskry nie zapaliły podłogi, powinna być pod paleniskiem blacha. Przy suszeniu drzewa trzeba zwracać uwagę, aby nie kłaść na kominie gdy ogień jest jeszcze pod blachą, nie można kłaść drzewa za piec, lub na komin.

Bardzo ważną przyczyną pożarów są kominy, na co Straż specjalną zwraca uwagę, aby jeden obywatel dopilnował drugiego, bo przez niedbalstwo jednego, cała wieś idzie z dymem a z doświadczenia Straży wynika, że kominy są lekceważone i mało się na nie zwraca uwagi. A więc przedewszystkiem komin powinien być obmieciony z pajęczyn i szczelnie oblepiony, gdyż przez szpary wypadają iskry, powinien wystawać nad powierzchnią według przepisów przeciwpożarowych, szczególnie przy strzechach krytych słomą, u góry zakończony i szczelnie oblepiony od dołu do góry.

Gromadzenie na strychach domów mieszkalnych materjałów łatwopalnych jak słoma, siano,

jest bardzo niebezpieczne, jeżeli nie można inaczej, trzeba te materjały odsunąć od komina przynajmniej na metr wokoło.

Pożary powstają również od nagrzewania się ścian lub od belki stropowej przechodzącej blisko komina, lub co się zdarza przy starych budowlach przez komin. Zwracać trzeba uwagę czy się gdzie ściana nie nagrzewa, jeżeli tak, zbadać przyczynę. Jeżeli zachodzi wypadek z belką stropową przy większych przebudowach, należy belkę wprost wyrąbać, lub ewentualnie zabezpieczyć ją grubą warstwą gliny.

Przyczyną pożarów lasów są niezagaszone dobrze przez pastuchów ogniska. Trzeba te dzieci starsze uświadamiać że w lesie i blisko budynków, osiedli, ogni nie wolno palić, a gdy palą gdzieś dobrze w polu ogniska, niech potem sumiennie i dokładnie zagaszą bo wiatr może rozdmuchać i zanieść ogień niewiadomo gdzie. Jak również nie wolno wysypywać, wynosić na dwór popiołu, żuzli niezagaszonych, głowni, trzeba się zastanowić, bo może być gdzieś ukryty ogień, trzeba to zrobić z rozumem i ostrożnością.

Straż poruszyła najważniejsze przyczyny powstawania pożarów, jednak w życiu mogą być jeszcze inne przyczyny, dlatego Straż apeluje do swych członków, sympatyków i licznej rzeszy obywateli, aby zapobiegali pożarom i uświadamiali innych, aby z otwartem światłem nie chodzić do obór, stajen, stodół, a tylko z zakrytą latarnią. Jeden na drugiego niech zwraca uwagę na rozumne i ostrożne obchodzenie się z ogniem i przestrzeganie wyżej omówionych rad i wskazówek, a jeśli wszyscy będą się do tego stosować i przestrzegać, to wówczas będzie mniej klęsk pożarowych, mniej wylanych łez, a co zatem idzie mniej nędzy.

W razie wybuchu pożaru na wsi, szczególnie w nocy, nie lamentować, nie płakać, a starać się wspólnemi siłami ogień ugasić w zarodku, gdyż najłatwiej wtedy można go ugasić. W razie niemożności stłumienia ognia, należy starać się jaknajszybciej zawiadomić najbliżej znajdujący się oddział Straży, czy to konnym posłańcem, czy to na rowerze, względnie pieszo. Aby Straż szybko mogła wyjechać na ratunek, trzeba jej jaknajprędzej dostarczyć konie do wyjazdu, tembardziej, że Straż płaci premje za najpierw dostarczone konie. Gdy Straż przyjeżdża do pożaru, trzeba jej zrobić miejsce, naszykować wody w cebrach, beczkach, aby mogła bezzwłocznie przystąpić do pracy, bo im prędzej zacznie pracować, tem mniejsze będą szkody. **Tak samo nie można stać i zwalać całą pracę na strażaków, mówiąc, bo oni są od tego, tylko trzeba z nimi współpracować, pomagać im, czy to w dowożeniu wody, czy pompowaniu, czy rozwalaniu i odciąganiu ciężkich belek. Każdy obywatel zdrowy fizycznie ma obowiązek pomagać w gaszeniu pożaru.**

Ludwik Reszkowski
D-ca II-go plut. Straży Niekłańskiej

Z działalności Okręgu Wojewódzkiego

Posiedzenie Rady Okręgu Wojewódzkiego

W dniu 19 kwietnia r. b. odbyło się w Kielcach, w Sali Portretowej Urzędu Wojewódzkiego programowo budżetowe posiezdenie Rady Kieleckiego Okręgu Wojewódzkiego.

O dużem zainteresowaniu pracami Zarządu Okręgu świadczy fakt, licznego obesłania Rady przez Oddziały Powiatowe swojemi materjałami, którzy do Kielc przybyli, aby wziąć udział w obradach nad dalszem kontynuowaniem szczytnej pracy korporacyjnej i obywatelskiego spełniania obowiązków w służbie strażackiej.

W obradach wzięło udział ogółem 69 osób.

Obradom sprężyście przewodniczył w zastępstwie Prezesa Rady p. Wojewody Wł. Dziadosza — p. wicewojewoda Bieniewski.

Po zagajeniu Rady i powitaniu przybyłych gości i delegatów, p. wicewojewoda wezwał obecnych do uczczenia przez powstanie i 3-minutową ciszę — pamięci Wielkiego Protektora Strażactwa Polskiego, I-go Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego, poczem uczczono stojąc, 1-minutową ciszą pamięć wszystkich zmarłych w roku ub. Członków Rady Wojewódzkiej.

Obszerny porządek obrad i materjał złożony pod obrady przez Zarząd Okręgu Wojew. został wszechstronnie rozważony i zatwierdzony w brzmieniu przedłożonem.

Szczególnie ożywiona dyskusja wyłoniła się podczas rozpatrywania preliminarza budżetowego na 1936/37 rok, który zatwierdzono w sumach globalnych po stronie dochodów — 46.261 zł. i po stronie wydatków — 46.261 zł.

Zatwierdzenie preliminarza budżetowego bez zmian, zaakcentowało ponownie, obdażanie w dalszym ciągu pełnym zaufaniem prac Zarządu Wojew. co kilkakrotnie zresztą zostało specjalnie podkreślone w przemówieniach kilku czołowych i dobrze znanych z zasług na niwie pożarniczej działaczy Zarządu Kieleckiego.

Przedłożony plan działalności pokrywający się w całości z preliminarzem budżetowym, został również zaakceptowany.

Z pełnym uznaniem spotkał się wysunięty przez Zarząd Wojew. projekt zwiększenia dni pracy terenowej przez częstsze wyjazdy do Oddziałów i Straży personelu technicznego Okręgu i związane z tem zaangażowanie zastępcy Inspektora Wojew.

Jednocześnie dokooptowani zostali do Zarządu Wojew. D-owie: Sędzia R. Herman z Czeladzi i Dyr. A. Niedbalski z Wacyna.

Do Komisji Rewizyjnej powołano na Członków D-ów: K. Kędzierskiego z Będzina, J. Osterczego z Jędrzejowa, A. Grabińskiego z Kielc, zaś na zastępców D-ów: M. Truga z Kozienic i E. Jańdza z Pińczowa.

Do Sądu Honorowego wybrano D-ów: na prezesa J. Serednickiego, wiceprezesa B. Biłowieckiego i sędziów: P. Dąbrowskiego, J. Wójcika, T. Pakosińskiego, K. Wąsowskiego, A. Augustynowicza, J. Dembińskiego, K. Sarnowicza, na rzecznika A. Bogobowicza i z-cę rzecznika J. Knothe.

Po załatwieniu szereg spraw treści ogólnoorganizacyjnej, d-h przewodniczący obrady zakończył życzeniami dalszej i owocnej pracy w rozwoju i zblokowaniu się organizacyjnem.

Uczestnik.

Kurs zaopatrzenia wodnego

W czasie od 16-go kwietnia do 18-go kwietnia b. r., staraniem Kieleckiego Okręgu Wojewódzkiego Związku, przeprowadzony został w Kielcach 3-dniowy kurs zaopatrzenia wodnego.

W kursie wzięli udział wszyscy Instruktorzy Powiatowi z terenu Okręgu Wojewódzkiego oraz 5 delegatów Straży z Jędrzejowa, Buska, Sandomierza i Łukowa.

Kurs przeprowadził wybitny znawca i praktyk w dziedzinie zaopatrzenia wodnego p. inż. J. Sawaszyński z Warszawy — delegat P. Z. U. W.

Po otwarciu kursu przez Druha Inspektora Woj. J. Plebanka, zajęcia I-go dnia kursu obejmowały: organizację akcji zaopatrzenia wodnego, podstawy hydrotechniczne, zaopatrywanie osiedli w wodę gaśniczą, sporządzanie planów wodnych osiedli i badanie stanu istniejącego w Strażach.

Drugi dzień kurs objął wykłady z dziedziny badania wód otwartych, wód podziemnych, sieć hydrantową, znaczenie punktów wodnych oraz wykorzystywanie wód otwartych i podziemnych.

W trzecim i ostatnim dniu kursu przerobiono dział meljoracji wodnej oraz opracowano wytyczne zaopatrzenia w punkty wodne terenu na najbliższy okres czasu.

Z przerobionego materjału kursowego odbył się egzamin, który wszyscy obecni złożyli z wynikiem dodatnim, poczem nastąpiło rozwiązanie kursu.

W miłej pogawędce towarzyskiej spędzili uczestnicy kursu ostatnie kilka godzin w Kielcach, unosząc z sobą nowy zapas wiedzy fachowej do zaszczepienia jej w terenie, jak również sporo miłych wspomnień o samym kursie, a przedewszystkiem prelegencie.

O samarytankach i dla samarytanek

Wytyczne prac ż. s. s. p. na okres wiosenny i letni

W poprzednim numerze „Życia Strażackiego" pisaliśmy o ogólnych wytycznych prac ż. s. s. p. na rok 1936/37, dzisiaj z kolei zajmiemy się wytycznemi prac na bieżący okres wiosenny i letni.

Wiadomą jest rzeczą, że prace nasze w poszczególnych okresach roku są różne, inne w jesieni i zimie, inne z nastaniem wiosny. Ponieważ wiosna jest już w całej pełni, aktualnem będzie szczegółowsze omówienie prac przewidzianych na okres wiosenny i letni.

Biorąc pod uwagę to, że całokształt pracy w jednostce dzieli się na trzy zasadnicze działy, jak organizacyjny, wyszkoleniowy i dział pracy właściwej w terenie, a nie wszystkie jednostki są jednakowo w pracy zaawansowane, więc wytyczne pracy na okres wiosenny i letni będziemy rozpatrywać z uwzględnieniem poszczególnych działów pracy w jednostkach.

Ponieważ najważniejszem zagadnieniem dla komendantek jest umiejętne zorganizowanie zajęć na zbiórkach, tą więc sprawę chcemy omówić przedewszystkiem. Na wstępie przyjmujemy za zasadę dla wszystkich jednostek, bez względu na to w jakim stadjum pracy się znajdują, że okres wiosenny i letni musi być zużyty tylko na prace praktyczne i ćwiczenia.

Ponieważ na terenie naszego okręgu prawie większość iednostek znajdując się **w stadjum organizacji** i nie posiada wyszkolonych komendantek, a więc nie może być mowy o rozpoczynaniu w tych jednostkach odrazu fachowych prac samarytańsko - pożarniczych. Praca ta musi być prowadzona w zakresie bardzo ogólnym z tych tylko dziedzin, w których pomóc nam mogą druhowie strażacy, względnie osoby z poza straży. W tym względzie komendantka winnna się tylko zorjentować do jakich prac należy przystąpić i wyszukać kogoś, kto mógłby jej w prowadzeniu zajęć dopomóc.

Wybór tematu do zajęć w okresie wiosennym i letnim u samarytanek nie jest tak bardzo trudnym, bo zajęcia praktyczne u nas stanowią prawie 50% całego programu, chodzi tylko o to, aby ustalić jakie za-

jęcia praktyczne najbardziej odpowiadają warunkom i nadają się do prowadzenia w ich okresie organizacyjnym. Biorąc pod uwagę konieczność przygotowania samarytanek do wysiłku fizycznego jaki czeka je przy późniejszych zajęciach praktycznych, należałoby więc rozpocząć pracę od wychowania fizycznego. Największą trudnością w tym wypadku będzie wyszukanie instruktorki w. f., któraby pracę należycie poprowadziła.

Obecnie bowiem instruktorek takich jest jeszcze bardzo mało i dla jednostek wiejskich są one prawie że niedostępne. Nie należy jednakże wobec takiej sytuacji nic nie robić, ale właśnie wysilić inicjatywę i jakoś temu zaradzić. Najprościej byłoby wysłać którą z samarytanek na kurs w. f., które są rok rocznie organizowane, wtedy sprawa byłaby rozwiązaną i wszystkie te jednostki zapewniwszy sobie na ten cel fundusze winny to bezwzględnie uczynić (o przeprowadzonych kursach w. f. będą straże zawiadamiane). Ponieważ jednakże większość jest takich straży, które nie mają nawet na wyszkolenie podstawowe, i nie może być mowy innych kursach, wobec tego należy sobie radzić inaczej, mianowicie, te jednostki, które znajdują się bliżej Powiatowych Komend W. F. i P. W. winny się do nich zwrócić z prośbą o przydzielenie instruktorki w.f., przynajmniej na jedną godzinę tygodniowo, o ile oczywiście taka instruktorka jest w danej Komendzie Powiatowej. O ile zaś niema — zwrócić się z prośbą do kogoś z nauczycielstwa, kto w. f. prowadzi w szkole względnie do osób, które prowadzą je w innych organizacjach, aby podjęli się takowe przeprowadzić. Osoby takie znajdą się i na wsi i w mieście — szukać wśród nauczycielstwa przedewszystkiem, tembardziej, że nie posiadamy zupełnie sprzętu w. f. a szkoły powszechne w większości wypadków są w posiadaniu. W każdej szkole znajdzie się siatkówka, która jako najdostępniejszy sprzęt z innych gier przedewszystkiem sportowych powinna być uprawiana. Pozatem powinny być prowadzone gry ruchowe, które również przy pomocy nauczycielstwa, względnie nawet przy pomocy podręcznika można sobie samemu według podręcznika, który można zakupić w Wydziale Wydawniczym Zw. Str. Poż. R. P. w Warszawie. Oczywiście nie będzie to w. f. w całym tego słowa znaczeniu, ale przynajmniej tyle ile w naszych warunkach jest możliwe, będzie już zaczątkiem wychowania fizycznego. Niezależnie od tego te jednostki, które mogą zdobyć P.O.S. i O.S. powinny tego również bezwzględnie dopilnować.

Poza wychowaniem fizycznem powinno być jeszcze prowadzone wyszkolenie formalne, ponieważ i w tym nawet n i e w y s z k o l o n a komendantka może sobie poradzić bo ma możność uzyskania pomocy od naczelnika czy oficera straży, który może z powodzeniem te prace przeprowadzić.

Wyżej wymienione działy prac dadzą materjał na cały okres letni, w którym jednocześnie winna być przeszkoloną sama komendantka, by zdobyć podstawy do dalszego prowadzenia działalności powierzonej jej jednostce.

Niezależnie od tych prac największą troską jednostki znajdującej się w okresie organizacyjnym winna być kwestja umundurowania i wyposażenia ze względu na to, że okres letni daje dużo okazji do urządzania różnego rodzaju imprez dochodowych, których w innej porze roku nie można wykorzystać.

Komendantki jednostek znajdujących się **w okresie wyszkoleniowym,** powinny w kwartalnym planie szkolenia przewidzieć na okres wiosenny i letni również zajęcia praktyczne. Tutaj tak samo jak i w okresie organizacyjnym winny być w dużej mierze uwzględnione prace w. f. i wyszkolenia formalnego.

W tych jednostkach jednakże prace te muszą być prowadzone bardziej systematycznie, możliwie ściśle według programu I stopnia wyszkolenia podstawowego. Ponieważ program przewiduje 51 godz. w. f. i 20 godz. wyszkolenia formalnego, materjał ten przy przeprowadzaniu jednej zbiórki tygodniowo wystarczy na cały okres wiosenny, letni, a nawet częściowo jesienny. Wprawdzie niektóre jednostki mają już z lat poprzednich wyszkolenie formalne prawie że opanowane i nie potrzebują może tyle czasu tym pracom poświęcać, ale musimy pamiętać o tem, że nie ćwicząc dłuższy czas wychodzi się z wprawy i trzeba w okresie letnim ćwiczyć bezwzględnie tembardziej, że wszystkie jednostki będące w okresie wyszkolenia powinny wziąść udział w zawodach międzyjednostkowych, rejonowych, czy powiatowych, a do tego trzeba się przygotować. Przytem musimy pamiętać o tem, że pozostają nam do przerobienia praktycznego służba samarytańska, wyszkolenie bojowe sam. poż. i wyszkolenie o. p. l. g. Pamiętać należy o tem, że wszystkie prace jakie czekają nas w okresie letnim muszą być przemyślane — planowe i ujęte w kwartalne plany prac, pamiętając i o tem, że wiele z samarytanek nie posiada jeszcze P.O.S. i O.S., a muszą je także zdobyć.

W okresie pracy właściwej jednostki, które już przeszły wyszkolenie I st. powinny w okresie wiosennym i letnim na zbiórkach prowadzić również wychowanie fizyczne i wyszkolenie bojowe samarytańsko-pożarnicze w celu należytego przygotowania się do zawodów, w których bezwzględnie winny brać udział. Pozatem trzeba uzupełnić braki w wyposażeniu, by przy przystępowaniu do właściwej pracy nie brakowało im najniezbędniejszych pomocy i sprzętu. W związku z tem powinny również w dużej mierze wykorzystać okazję do urządzania imprez dochodowych w tym okresie.

Prócz prac wyżej wymienionych, powinny prowadzić względnie brać udział w pracy społecznej nazewnątrz. A więc, zależnie od potrzeb i warunków lokalnych

zorganizować punkt doraźnej pomocy samarytańskiej, zorganizować należycie pomoc samarytańską przy pożarach, przez wyznaczenie dyżurów, czy inny bardziej nadający się do miejscowych warunków sposób, któryby zapewnił obecność przynajmniej dwuch samarytanek z apteczką i noszami przy każdym pożarze.

Porozumieć się z innemi organizacjami, które prowadzą dożywiania lub zamierzają prowadzić półkolonje letnie dla dzieci najbiedniejszych i zaofiarować im swoją współpracę, względnie o ile to jest możliwe podjąć te prace samodzielnie.

Zorganizować opiekę nad dziećmi w okresie robót w polu w celu zapobieżenia pożarom powstającym przez nieostrożność czy samowolę dzieci.

Prowadzić w miejscowym środowisku propagandę zadrzewiania zaczynając dla przykładu od remizy strażackiej również w celu zapobiegania pożarom.

Przeprowadzać próby P. O. S. i O. S. oraz brać udział w zawodach w. f., święcie L.O.P.P. i P.C.K., organizować propagandowe pokazy prac samarytańskich, oraz szkolić się w miarę możliwości w poszczególnych gałęziach sportu, specjalnie nam przydatnych jak wioślarstwo i pływanie.

Urządzanie wycieczek krajoznawczych i sąsiedzkich zjazdów samarytanek jest bardzo wskazane.

Prócz wyżej wymienionych prac znajdzie się jeszcze cały szereg innych, które można i trzeba prowadzić w trzecim okresie pracy, oczywiście wszystko zależnie od potrzeb i lokalnych warunków. W tym właśnie okresie pracy powinny wszystkie samarytanki wysilić swoją inicjatywę, by możliwie jaknajwięcej ze zdobytych przez dotychchczasową pracę wiadomości, wcielić je w czyn dla pożytku tak własnego, jak i innych z każdego środowiska, w którym się znaleść możemy.

Samarytanki, przystępujmy z wiarą i pełnem poświęceniem do realizacji tych wytycznych pod hasłem: **„w okresie letnim teorję nabytą wcielamy w czyn!"**

Odprawy komendantek ż. s. s. p.

Na terenie Okręgu Wojewódzkiego w miesiącach kwietniu i maju b. r., zostały przeprowadzone przez referentkę wojewódzką asp. Zofję Szkocną, odprawy komendantek ż. s. s. p. w miejscowościach:

1) w **Zawierciu** dla powiatów: zawierciańskiego, będzińskiego, częstochowskiego i olkuskiego. Na odprawę przybyło 25 przedstawicielek z 17 tu jednostek ż. s. s. p. istniejących na terenie wymienionych powiatów. Niestawiły się na odprąwę komendantki 3-ch jednostek z terenu powiatu olkuskiego;

2) **w Busku** dla powiatów: stopnickiego, kieleckiego i pińczowskiego. W odprawie tej wzięło udział 11 komendantek i zastępczyń z 6 jednostek ż. s. s. p. Nie stawiły się komendantki 2-ch jednostek ż. s. s. p. z terenu powiatu kieleckiego;

3) **w Kozienicach** dla powiatów: kozienickiego i radomskiego, obecnych na odprawie 5 komendantek z 5 jednostek ż. s. s. p. i jedna jednostka z Brzeźnicy w pełnym składzie, pozatem członkowie z jednostki Zwoleń i Kozienice, razem 30 samarytanek. Nieprzybyły na odprawę komendantki 2-ch jednostek z powiatu kozienickiego;

4) **w Opatowie** odprawę zaszczycili swoją obecnością członek Zarządu Okręgu Wojew. jednoczesny prezes miejscowego Oddz. Pow. Druh Dr. Gliński i Inspektor Okręgu Woj. Józef Plebanek. Na odprawie było obecnych 20 samarytanek z 14 jednostek istniejących na terenie powiatu sandomierskiego i opatowskiego, nieobecne komendantki z 3-ch jednostek z terenu powiatu sandomierskiego i z 4-ch jednostek z terenu powiatu opatowskiego.

Staraniem Okr. Wojewódzkiego zostanie przeprowadzony w Kielcach dla komendantek i zastępczyń kurs III st. sam. poż. Na kurs ten mogą się zgłaszać tylko te kandydatki, które mają wyszkolenie w zakresie II st. sam. poż. Kurs będzie przeprowadzony w czasie od dnia 17.VIII b. r. do dnia 31.VIII b. r. Bliższe dane o kursie III st. podamy w następnym numerze „Życia Strażackiego".

Wszystkie kandydatki na wymienione kursy muszą posiadać kompletne umundurowanie (mundur przepisowy, czapkę ze znaczkiem, czarne lub bronżowe pantofle i pończochy) długie spodnie granatowe do ćwiczeń, kostjum gimnastyczny (czarne krótkie spodenki i białą bluzkę bez rękawów) pantofle gimnastyczne, pościel (siennik, poduszkę, koc i bieliznę pościelową) dwie zmiany bielizny osobistej i przybory toaletowe. Należy również zabrać z sobą przynajmniej jeden zeszyt i ołówek do notowania wykładów.

Koszty kursów powinny pokrywać zainteresowane straże.

W „Komunikacie" dla samarytanek zamieszczonym w „Życiu Strażackiem" Nr 3 — 4 strona 14 zawiadomiliśmy naszych Czytelników o ukazaniu się „Kalendarzyka Samarytanki" o bogatej treści fachowej, a tak niezbędnej dla naszych członkiń ż. s. s. p. Zaznaczamy, że kalendarzyk ten został wydany nakładem Wydziału Wydawniczego Związku Straży Pożarnych R. P. w Warszawie, ul. Poznańska Nr 11 i wkrótce może być wyczerpany.

Spieszcie się więc Druhny Samarytanki, z nabyciem tak cennego dla Was kalendarzyka, gdyż daje on dużo wiadomości fachowych i wskazań dla przyszłych prac Waszych w terenie.

TERMINARZ PRAC

Kieleckiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P.

KWIECIEŃ

Dnia

2. Konferencja kolejowa — Radom.
3. Konferencja Instruktorów — Kielce.
5. Odprawa komendantek — Zawiercie.
8. Posiedzenie Zarządu Okręgu — Kielce.

16—18. Kurs zaopatrzenia wodnego — Kielce.
19. Posiedzenie Rady Okręgu Wojew. — Kielce.
19. Odprawa komendantek — Busko.
21—23. Kurs zaopatrzenia wodnego — Zawiercie.
26. Odprawa komendantek — Kozienice.

MAJ

10. Odprawa komendantek — Opatów.
16—28. Kurs szefów — Zawiercie.
17. Odprawa komendantek — Skarżysko.
21. „ „ — Miechów.
24. „ „ — Jędrzejów.
29. Posiedzenie Zarządu Okręgu — Kielce.

CZERWIEC

3—15. Kurs szefów — Kielce.
20—21 Egzamin kwalif. III. st. — Kozienice.
26. Posiedzenie Prezydjum Zarządu Okr.
28—29. Kurs sędziów — Kielce.

LIPIEC

31. Posiedzenie Prezydjum Zarządu Okr.
Okres urlopów i inspekcyj kursów powiatowych.

SIERPIEŃ

13. Odprawa Instruktorów — Kielce.
14. Zawody strzeleckie o mistrzostwo K. T. Kielce.
15—16. Egzamin kwalif. III st. — Kozienice.
17—31. Kurs sam.-poż. III st. — Kielce.
22—23. Egzamin kwalif. III st. — Częstochowa.
28. Posiedzenie Zarządu Okr. — Kielce.

WRZESIEŃ

2—7. Kurs mechaników I st. — Kielce.
7—11. Lustracje O. P., rejon. i O. S. P. — Będzin.
12—13. Egzamin kwalif. III st. — Ostrowiec.
19—20. „ „ III st. — Radom.
26. Posiedzenie Zarządu Okręgu — Kielce.
27. Posiedzenie Rady Okręgu Woj. — Kielce.

PAŹDZIERNIK

3—13. Kurs naczelników rejon. VI st. — Zawiercie.
4. Odprawa komendantek — Busko.
11. Odprawa komendantek — Będzin.
13—17. Lustracja O. P. rej. i O. S. P. — Częstochowa.
20—24. Lustracja O. P. rej. i O. S. P. — Busko.
25. Konferencja ref. wych. obyw. — Radom.
25. Odprawa komendantek — Ostrowiec.
27—31. Lustracja O. P. rej. i O. S. P. — Jędrzejów.
30. Posiedzenie Prezydjum Zarządu Okręgu.

LISTOPAD

Dnia

8. Odprawa komendantek — Skarżysko.
8. Konferencja referentów wychowania ob. — Zawiercie.
15. Odprawa komendantek — Miechów.
17—21. Lustracje O. P., rejon. i O. S. P. — Kielce.
22. Konferencja referentów wych. ob. — Kielce.
22. Odprawa komendantek — Jędrzejów.
23—27. Lustracja O. P. rejon. i O. S. P. — Kozienice.
27. Posiedzenie Zarządu Okręgu — Kielce.

GRUDZIEŃ

2—6. Lustracje O. P. rej. i O. S. P. — Miechów.
9—12. „ O. P. „ „ — Olkusz.
13. Konferencja referentów wychow. obyw. — Ostrowiec.
15—19. Lustracja O. P. rej. i O. S. P. — Opatów.
18. Posiedzenie Prezydjum Zarządu Okręgu.
20. Konferencja Prezesów O. P. — Kielce.

STYCZEŃ

2—3. Kurs referentów wych. ob. — Kielce.
8. Odprawa Instruktorów — Kielce.
14—18. Lustracja O. P., rej. i O. S. P. — Opoczno.
21—25. Lustracja O. P., rej. i O. S. P. — Pińczów.
28—31. Lustracja O. P., rej. i O. S .P. — Sandomierz.
29. Posiedzenie Zarządu Okr. — Kielce.

LUTY

4—8. Lustracja O. P. rej. i O. S. P. — Wierzbnik.
11—15. Lustracja O, P. rej. i O. S. P. — Włoszczowa.
18—22. Lustracja O. P. rej. i O. S. P. — Radom.
26. Posiedzenie Prezydjum Zarządu Okręgu.

MARZEC

3—7. Lustracja O. P. rej. i O. S. P. — Zawiercie.
10—14. Lustracja O. P. rej. i O. S. P. — Końskie.
14—24. Kurs nacz. rej. VI st. — Kielce.

U W A G A! Kursy VI stopnia dla naczelników rejonów uzależnione będą od przeszkolenia przez Oddziały naczelników w IV stopniu.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY

Kieleckiego Okręgu Wojewódzkiego na rok 1936/7 w zestawieniu ogólnem

WYDATKI:

Dział	§	Wyszczególnienie	Szczegółowe Zł.	gr.	Razem Zł.	gr.
I		**Organizacyjno-Administracyjny**				
	1	Opłaty związkowe .	2256	—		
	2	Zarząd (delegacja) .	1646	—		
	3	Zasiłki dla Oddz. Pow.	—			
	4	Wydatki osob. i świadczenia	21522	84		
	5	Utrzymanie biura . .	4541	12	29965	96
II		**Inspekcyjno-wyszkoleniowy**				
	6	Prace kontrolne . .	7480	—		
	7	Prace wyszkoleniowe	2140	—		
	8	Obrona przeciwlotniczo-gazowa	950	—		
	9	Wych. fiz. i sport .	130	—		
	10	Drużyny żeńskie sam. poż.	1150	—		
	11	Wychowanie obywatelskie i prace kult. ośw.	550	—	12400	—
III		**Techniczny**	600	—	600	—
IV		Spłata zobowiąz. . .	—	—		
V		**Różne**				
	12	Zakup druków, odznaczeń i t. p.	2450	—		
	13	Nieprzewidziane . .	840	—	3290	—
		RAZEM . .			46255	96

DOCHODY:

Dział	§	Wyszczególnienie	Szczegółowo Zł.	gr.	Razem Zł.	gr.
I		**Opłaty Związkowe i wpisowe**				
	1	Składki	14300	—		
	2	Wpisowe	1	—	14301	—
II		**Zasiłki**				
	3	Na prace ogólne . .	22000	—		
	4	Na prace specjalne .	250	—	22250	—
III		**Imprezy**	250	—	250	—
IV		Należności Okręgowi Wojewódzkiemu . .	7360	—	7360	—
V		**Różne**				
	5	Za sprzedaż druków, odznacz.	2100	—		
	6	Nieprzewidziane . .	—			
	7	Czysty zysk z ubezpieczeń koni . . .			2100	—
		RAZEM . .			46261	—

Z ŻYCIA STRAŻY

i działalności Oddziałów Powiatowych

Posiedzenie Zarządu Powiatowego w Będzinie

W dniu 5.V. b. r. w gmachu Starostwa w Będzinie, odbyło się posiedzenie Oddziału Powiatowego Zw. Str. Poż. R. P. w Będzinie, na którem przewodniczył sędzia Ryszard Herman z Czeladzi.

Na wstępie wysłuchano referatu p. K. Olszewskiego, przedstawiciela Zw. teatrów i orkiestr ludowych w Dąbrowie Górniczej, w sprawie zorganizowania Spółdzielczej szatni teatralnej, do której uchwalono przystąpić, dalej, udziału strażactwa w kursie dla reżyserów, którą to akcję zaleci się Strażom.

Następnie. po zatwierdzeniu protokółu z poprzedniego zebrania, zatwierdzono Zarządy Straży Pożarnych i tak: w Bobrownikach, Łagiszy, Malinowicach, Ożarowicach, Piaskach, Psarach, Pyrzowicach, Siemoni, Sosnowcu, Strzemieszycach Małych, Tąpkowicach, Ujejscu, Ząbkowicach i Żychcicach. Skasowano rejon czeladzki, przydzielając Straże: Czeladź i Piaski do rejonu sosnowieckiego, zaś

Będzin do dąbrowieckiego, zatwierdzono na 1936/37 rok skład naczelników i zastępców rej. pow. będzińskiego oraz naczelników i zastępców w Strażach. Dalej zatwierdzono uchwałę Stow. O. S. P. Czeladź w sprawie zobowiązania względem miejscowego Magistratu, poczem rozpatrzono sprawozdanie kasowe z wykonaniem budżetu za 1935/36 r. zamknięte cyfrą zł. 10.289.05 gr., dalej przekazano Komisji Rewizyjnej sprawozdania rachunkowe za 1934/35 i 1935/36 rok oraz powołano Komisję dla ostatecznego ustalenia budżetu na 1936/37 rok i dostosowania planu działalności za tenże okres, wreszcie, po zatwierdzeniu okólników Oddziału będzińskiego po ostatnią chwilę, rozpatrzeniu ważniejszej korespondencji w sprawie ubezpieczenia koni, zasilenia Straży w potrzebne druki, zaopatrzenia drużyn żeńskich w apteczki a sztaby straży w modele do zadań taktycznych i przyznaniu wystąpienia do Okręgu Wojewódzkiego o znaki za wysługę lat dla zasłużonych strażaków, uchwalono podział powiatu na rejony reprezentacyjne dla ścisłego kontaktu członków Zarządu z terenem oraz rozkładu i podziału prac w Oddziale wśród członków Zarządu dla wzmożenia jego działalności i usprawnienia wszystkich działów pracy tak w Oddziale jak i w Strażach pożarnych.

Na zakończenie uchwalono przyłączyć się gremjalnie do uroczystości hołdowniczej w rocznicę zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego, polecając Strażom przełożenie lokalnych obchodów św. Florjana na jedną z niedziel następnych, przybycie na zjazd organizacyj społecznych pow. będzińskiego licznie i ze sztandarami przewiązanemi krepą, przy pozostawieniu pogotowia strażackiego na ewentualny wypadek pożaru poczem czterogodzinne obrady zostały zakończone szeregiem spraw wagi drobniejszej.

Zaprawa drużyn strażackich w strzelaniu

Będziński Oddział Powiatowy Zw. Str. Poż. R. P. świadomy tego, że Polskę obronić można wtedy, gdy każdy obywatel Państwa będzie umiał władać bronią i skutecznie z niej strzelać, w roku bieżącym przeprowadzi szereg ćwiczeń i zawodów, aby dział ten wypadł w strażactwie będzińskiem jaknajlepiej.

29 kwietnia r. b. w Wojkowicach Komornych zostały zakończone strzelania zorganizowane dla samarytanek-strażaczek.

Następnie w dniu 23 kwietnia r. b. odbyło się strzelanie w Okradzionowie (rejon Łosień), w którem wzięli udział naczelnicy i z cy naczelników Straży pow. Będzińskiego, z wynikiem następującym:

I-sze miejsce i mistrzostwo rej. Łosień zdobył Naczelnik rej. d-h Józef Przybyła, osiągając 177 pkt; II i III miejsce zdobyli druhowie Z. Korusiewicz Nacz. Straży z Łośnia i P. Bigaj, z-ca nacz. Straży w Okradzionowie, tak, że zespołowo rejon Łosień uzyskał 249 punktów na 300 możliwych.

Walne zebranie O. S. P. w Pierzchnicy

W dniu 12-go stycznia 1936 roku w lokalu Zarządu gminy Drugnia pod przewodnictwem ks. Witolda Roka, odbyło się Walne zebranie członków O. S. P. w Pierzchnicy.

Po wysłuchaniu sprawozdań z wykonania budżetu i planu działalności, przystąpiono do wyboru Władz Straży, które ukonstytuowano w składzie następującym:

Na stanowisko Prezesa powołano d-ha inżyniera Wacława Grajewskiego, na Naczelnika Straży powołano d-ha Juljana Andrejasa, na II wiceprezesa d-ha Franciszka Andrejasa, na sekretarza druha Wincentego Żubrowskiego, na skarbnika d-ha ks. Witolda Roka, na gospodarza d-ha Antoniego Nowakowskiego, na członka Zarządu przedstawiciela gminy d-ha Teofila Raszko.

Komisję Rewizyjną wybrano w składzie d-ów: M. Kędzierskiego, jako przewodniczącego i d-ów Czesława Pycellę i Franciszka Marcjana, jako członków i na zastępców d-hów Pawła Dutkiewicza i J. Nowakowskiego.

Pozatem postanowiono za dotychczasową pracę i starania Prezesa D-ha J. Markiewicza w uznaniu zasług, zamianować Go członkiem honorowym Straży.

W wolnych wnioskach omówiono konieczność uruchomienia łaźni i wyjednania zasiłku na kupno motopompy.

Rada Powiatowa w Radomiu

W dniu 26 kwietnia r. b. odbyło się w Radomiu posiedzenie Rady Powiatowej Radomskiego Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P., przy udziale 57 osób.

Obradom przewodniczył prezes Rady d-h J. Tramecourt — radomski Starosta Powiatowy.

Rada po przyjęciu bez poprawek protokółu z ostatniego swego posiedzenia (17.XI. 1935 r.) uchwaliła przedłożone przez Zarząd Powiatowy plan działalności i preliminarz budżetowy na 1936/37 rok budżetowy.

Podczas uchwalania budżetu, wywiązała się nadzwyczaj żywa dyskusja, w której szereg członków Rady apelowało do Zarządu Powiatowego o wstawienie pewnych sum na zapomogi dla Straży.

W odpowiedzi druh Prezes Rady J. Tramecourt i d-h Prezes Zarządu Powiatowego J. Makulec wyjaśnili, że ze względu na bardzo skromną subwencję otrzymywaną od Samorządu Powiatowego, a która wystarcza zaledwie na utrzymanie siły fachowej (instruktora), Zarząd Powiatowy niestety, żadnych zapomóg pieniężnych Strażom przewidzieć w budżecie nie mógł. Niemniej jednak Zarząd Powiatowy wzorem roku ubiegłego będzie w dalszym ciągu utrzymywać ścisły kontakt z terenem przez częste wyjazdy do siedzib Straży i normowanie prac Straży w ich siedzibach.

Jednocześnie szereg członków Rady z naciskiem podkreślało zbyt obojętne stanowisko PZUW. w kierunku przyznawania sprzętu Strażom, w wyniku czego sprzęt w Strażach zdatny do akcji w ostatnim roku zamiast powiększyć się stosunkowo, nawet zmalał. Dotyczy to przedewszystkiem węży tłocznych, ogólna ilość których obecnie w powiecie jest niedostateczną. W sprawie tej powzięto szereg doniosłych uchwał.

W wyborach do Sądu Honorowego zostali wybrani Druhowie: Prezes — Z. Przyjałkowski, Viceprezes — R. Szczawiński. Na sędziów: Inżynier St. Kanocki, Wł. Wolski, Sz. Pietrzyk, St. Leśniak i A. Zasada. Na rzecznika d-h J. Jagielski i na z-cę d-h M. Gruszczyński.

Kilkagodzinne obrady dały obecnym dalszy impuls do pracy i odpowiednie nastawienie jej w terenie w dzisiejszych ciężkich warunkach codziennych.

Uczestnik.

ZASTRZEŻENIA REDAKCYJNE:

Rękopisy bez podpisu i adresu Autora nie są uwzględniane.
Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.
Rękopisy uważane są jako bezpłatne.
Przedruk artykułów dozwolony jedynie z podaniem źródła.

WARUNKI PRENUMERATY:

Prenumerata „Życia Strażackiego", łącznie z przesyłką wynosi:
rocznie zł. 2.50 — półrocze zł. 1.40.
Cena pojedyńczego numeru — 25 gr.

CENA OGŁOSZEŃ: strona — 90 zł., pół strony — 45 zł., 1/3 — 35 zł., 1/4 strony — 25 zł., 1/8 strony — 15 zł., 1/16 strony — 10 zł.

Wydawca Zarząd Okręgu Kieleckiego Zw. Straży Poż. R. P. **Redaktor odpowiedzialny: ALEKSANDER NIEDBALSKI.**

Redakcja — Administracja — Kielce, ul. Śniadeckich 15, Telefon 15-14, Konto P. K. O. Nr. 63.090.

Drukarnia Kielecka Spółka Wydawnicza — Kielce, Sienkiewicza 16.